

dr hab. Anna Piechnik, prof. UJ
Wydział Polonistyki
Uniwersytet Jagielloński
ul. Gołębia 16
30-007 Kraków

Recenzja pracy doktorskiej mgr Sybilli Kowalik
pt. *Pieśni rzeszowskie ze zbiorów Jana Robaka w perspektywie etnolingwistycznej i*
etnomuzykologicznej,
napisanej pod kierunkiem dr hab. Bożeny Taras, prof. UR
Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2022, ss. 278.

Rozprawa doktorska mgr Sybilli Kowalik mieści się w nurcie lingwistyki antropologiczno-kulturowej (etnolingwistyki). Doktorantka stawia sobie w niej za cel odtworzenie sposobu konceptualizacji świata utrwalonego w zbiorze pieśni z Rzeszowszczyzny.

Dysertacja składa się z ośmiu numerowanych rozdziałów poprzedzonych wstępem. W pierwszym rozdziale Doktorantka przedstawiła zagadnienia teoretyczne dotyczące folkloru, związane m.in. z definicją i estetyką folkloru oraz klasyfikacją tekstów folkloru i na tym tle przedstawia stan badań nad rzeszowskim folklorem. Kolejny rozdział zawiera charakterystykę Rzeszowszczyzny, w tym historyczno-geograficzny rys regionu rzeszowskiego oraz opis kultury ludowej okolic Rzeszowa, z uwzględnieniem materialnych (strój ludowy) i niematerialnych elementów dziedzictwa, takich jak folklor muzyczny, lokalna odmiana dialektu, sfera obyczajów, zwyczajów i wierzeń. Ta część opisu została wzbogacona o elementy ikonograficzne (mapy, ilustracje, ryciny).

W końcowym podrozdziale rozdziału drugiego oraz w rozdziale trzecim zostały zawarte informacje na temat Jana Robaka, który zebrał pieśni będące materiałem źródłowym dysertacji, oraz charakterystykę tegoż materiału. Jan Robak, rzeszowianin urodzony w 1898 r., był ludowym artystą, którego zamiłowanie do lokalnej kultury, a zwłaszcza do ludowego folkloru słowno-muzycznego przejawiało się w szczególny sposób w prowadzonych przez niego amatorsko eksploracjach terenowych w latach 1917-1977. Ich efektem było zebranie 3650 pieśni zapisanych w dziewięciu zeszytach przechowywanych obecnie w Muzeum

Etnograficznym im. Franciszka Kotuli w Rzeszowie. Ponieważ część zgromadzonych rękopisów jest nieczytelna, pani Sybilla Kowalik, po zapoznaniu się ze spuścizną Jana Robaka, zdecydowała się wykorzystać obszerny materiał z czterech zeszytów, obejmujący ponad dwa tysiące pieśni (przy czym Doktorantka niejednoznacznie wskazuje ich liczbę: 2085 oraz 2545, s. 55, 256). Decyzja o wyborze materiału badawczego okazała się trafna, ponieważ wyekscerpowany zbiór jest bogaty oraz różnorodny pod względem formalnym i tematycznym.

W celach archiwizacyjnych Jan Robak przypisał zebrany materiał do kilku kategorii: pieśni obrzędowych, weselnych, miłosnych, żartobliwych, złośliwych, sprośnych i różnych. Klasyfikacja pieśni dokonana przez niego jest niejednorodna, oparta na niespójnych kryteriach: tematycznym (miłosne, weselne) i stylistycznym, nawiązującym do rodzaju komizmu (żartobliwe, złośliwe, sprośne). Najobszerniejsza grupa – pieśni żartobliwe – jest pod względem tematycznym zróżnicowana (znaczna część tych pieśni dotyczy tematyki miłosnej). Przy tym do kategorii *inne* zostało zaliczone niemal 20 % pieśni, co świadczy o roboczym charakterze klasyfikacji i jej niedostosowaniu do specyfiki materiału źródłowego. Z powyższego nie sposób – rzecz jasna – czynić zarzutu wobec zbieracza-amatora, szukającego sposobu na ewidencjonowanie źródeł. Należy podkreślić, że Doktorantka zauważa mankamenty tej roboczej klasyfikacji Jana Robaka (s. 56, 89), lecz się nią posługuje, uznając za argument przesądający fakt, że eksplorator znał okoliczności pojawienia się pieśni. Znajomość kontekstu komunikacyjnego nie może jednak sankcjonować podziału pieśni niespójnego z naukowego punktu widzenia. Trzeba przy tym zaznaczyć, że kategoryzacja Jana Robaka nie stanowi dla Doktorantki istotnego fundamentu analitycznego. Poza krótkim opisem poszczególnych grup wydzielonych przez eksploratora i prezentacją przykładów pieśni przypisanych kolejnym kategoriom, Doktorantka posługuje się tą klasyfikacją przede wszystkim jako poręcznym narzędziem wskazywania lokalizacji utworu w rękopisie. Ponieważ tytuły pieśni są incipitowe, niewątpliwie najlepszym możliwym rozwiązaniem było zakodowanie pieśni (tu z podaniem numeru zeszytu, numeru porządkowego pieśni w zeszycie oraz numerów kategorii, którym zbieracz pieśń przyporządkował).

Rozdział czwarty zatytułowany *Założenia metodologiczne etnolingwistyki* naświetla perspektywę badawczą dla części analitycznej rozprawy. Doktorantka przyjmuje antropologiczno-kulturowe podejście charakterystyczne dla tzw. lubelskiej szkoły etnolingwistyki nurtu kognitywnego. W tej części pracy przedstawia kluczowe pojęcia etnolingwistyki, w tym głównie teorię językowego obrazu świata oraz stereotypu. Skrótowno wskazane zostały też cel i zakres badań współczesnej etnomuzykologii. W rozdziale piątym

Pieśń jako tekst kultury ludowej Doktorantka zarysowuje teorię tekstu kultury oraz prezentuje pieśń ludową jako tekst kultury a także podkreśla istotną rolę pieśni jako budulca lokalnej tożsamości kulturowej.

Kolejny, szósty rozdział, został poświęcony genologicznym wyznacznikom pieśni ludowej, a jego treść koncentruje się na trzech istotnych dla tego gatunku elementach: ustności, kliszowości oraz funkcjonowaniu powtarzających się motywów. W teoretycznych rozważaniach nad kategorią ustności zabrakło opracowania kluczowego dla tego zagadnienia – chodzi o książkę Waltera Jacksona Onga *Oralność i piśmienność*. Doktorantka sytuuje pieśni ludowe w obrębie tekstów ustnych oraz tekstów zapisanych, toteż wywód wzbogaciłby również artykuł Janiny Labochy *Tekst pisany – tekst zapisany* („Biuletyn PTJ” LX, 2004).

Stricte analityczne są rozdziały siódmy i ósmy. Pierwszy z nich dotyczy strukturalno-językowych wyznaczników pieśni, w obrębie których osobne podrozdziały Doktorantka poświęca delimitatorom tekstowym początku i końca oraz środkom leksykalnym, morfologicznym, fonetycznym, melicznym i prozodycznym. Z kolei rozdział ósmy, wskazywany przez Doktorantkę (s. 8) jako kluczowy w dysertacji, obejmuje etnolingwistyczną analizę pieśni z wykorzystaniem narzędzi odtwarzania obrazu świata. Zawiera pięć podrozdziałów dotyczących językowego obrazu wierzeń, obrazu kobiety, mężczyzny (niepotrzebnie została tu wprowadzona różnica w podtytułach: *profile obrazu kobiety i stereotyp kulturowy mężczyzny*, co mogłoby sugerować odmienną metodologię opisu), kulturowo-językowe postrzeganie miłości oraz obraz przyrody i życia na wsi. Zasadniczą część pracy zamyka podsumowanie (*Zakończenie*).

Poddanie pieśni naukowej refleksji pozwoliło odsłonić tradycyjny system wartości społeczności wiejskiej z wysoką pozycją religii katolickiej i chrześcijańskiej moralności, kultem fizycznej pracy (zwłaszcza pracy na roli), wysoką rangą rodziny, szczególnym szacunkiem wobec rodziców i starszych. W ludową aksjosferę wpisują się także stereotypowo pojmowane role rodzinne i społeczne kobiety i mężczyzny. Pieśni ze zbiorów Jana Robaka, ze względu na dominującą tematykę miłosną, odsłaniają strefę uczuciową, intymną i erotyczną relacji damsko-męskich, poruszają tematy objęte kulturowym i religijnym tabu, związane z napiętnowaniem społecznym na wsi, szczególnie przed kilkudziesięciu laty, kiedy utwory były zbierane (jak współżycie przed ślubem, zdrada, panińska ciąża, rozwiązłość – zwłaszcza kobiet).

Po podsumowaniu został zamieszczony spis bibliograficzny cytowanej literatury, a po nim znajdują się: wykaz źródeł internetowych, tabel i materiałów archiwalnych oraz streszczenie w języku angielskim.

Formę aneksu stanowi dołączona płyta kompaktowa zawierająca analizowane w dysertacji pieśni zebrane przez Jana Robaka. Doktorantka – być może nie chcąc chwalić własnej pracy – w rozprawie nie poświęca owemu aneksowi należytego miejsca. Na płycie znajdują się pliki tekstowe, do których pani Sybilla Kowalik przepisała zawartość czterech zeszytów Jana Robaka zarchiwizowanych w rzeszowskim muzeum etnograficznym pod numerem inwentarza 918, t. 392-3 – 392-6. Fakt, że Doktorantka wydobyla tak duży materiał, do którego dostęp jest mocno ograniczony i podjęła się wysiłku przeniesienia go do postaci umożliwiającej powielanie, zasługuje na docenienie. Jest to łącznie ponad 800 stron tekstów pieśni, zatem decyzja o przeniesieniu materiału źródłowego na płytę była słuszną, uzasadnioną względami praktycznymi. Przy tak dużym materiale nie dziwi, że w niektórych miejscach (zapewne wskutek kontaktu z tekstem niewyraźnie zapisanym w oryginale) pojawiły się zdeformowane słowa lub konstrukcje. Niektóre z nich wydają się proste do korekty (np. w pieśni z. 6, 49/IV w pustym semantycznie wyrażeniu *korba cieczkami* można się domyślać połączenia *korba sieczkarni*, czy w pieśni z. 7, 95/IV w tekście *braknie mu na popijanie, to na kryde dostanie* chodzi zapewne nie o *krydę*, a o wyrażenie *na krechę/ krychę*, ‘z płatnością do uregulowania’). Zawartość płyty, poprzedzona wstępem, byłaby warta opublikowania jako zbiór o bardzo dużym znaczeniu dla kultury ludowej, zwłaszcza dla niematerialnego dziedzictwa Rzeszowszczyzny.

Lektura dysertacji doktorskiej mgr Sybilli Kowalik skłania do kilku komentarzy natury ogólniejszej oraz do pewnych uwag bardziej szczegółowych.

Tytuł rozprawy zapowiada omówienie pieśni z uwzględnieniem perspektywy etnolingwistycznej i etnomuzykologicznej, jednak muzykologiczny aspekt został w dysertacji potraktowany zdawkowo. Doktorantka wyjaśnia słabą obecność tych treści brakiem zapisu nutowego przy przeważającej większości utworów. Wobec powyższego bardziej adekwatne byłoby opatrzenie rozprawy tytułem pozbawionym komponentu etnomuzykologicznego.

Struktura pracy i zagadnienia podejmowane w kolejnych częściach zostały poprawnie dobrane. Niektóre treści są jednak niepotrzebnie rozproszone, omawiane w różnych rozdziałach, np. zagadnienia związane z charakterystyką językową regionu Doktorantka podejmuje w jednym z rozdziałów wprowadzających, a także w rozdziale analitycznym (tam

też zamieszcza mapę dialektalną, dla której właściwsze miejsce byłoby w początkowej części pracy) oraz w zakończeniu dysertacji.

Doktorantka przywołuje istotną dla omawianych zagadnień literaturę przedmiotu, jednak zasadniczo powołuje się na badaczy, parafrazując ich słowa, nie zaś cytując wprost. W przypadku kluczowych dla pracy pojęć cytaty bezpośrednie byłyby jednak bardziej pożądane, ponieważ wyeliminowałyby możliwość nieprecyzyjnego przekazania treści, do których tekst się odnosi.

W opisie strukturalno-językowych wyznaczników pieśni najwięcej miejsca pani Sybilla Kowalik poświęciła środkom leksykalnym. Teoretyczny wstęp do tej części wprowadza w zagadnienie przemian językowych na wsi, a w sposób szczególny koncentruje się na dialektyzmach leksykalnych. Słowniczek ponad dwustu leksemów zamieszczony bezpośrednio po takim wstępie zdaje się zatem listą wyrazów uznanych przez Autorkę rozprawy dialektyzmy. Dodatkowo Doktorantka zastrzega, że wyrazy, których nie opatruje odesłaniami do słowników są słowami nienotowanymi w źródłach leksykograficznych, należącymi do zasobu leksykalnego gwar okolic Rzeszowa (s. 145). Ponieważ ponad połowy wyrazów zestawionych w owym słowniczku nie opatrzone skrótem źródła, można by wysnuć błędny wniosek, że wszystkie one należą do dyferencyjnego słownictwa gwarowego z Rzeszowszczyzny. Tymczasem wśród rzekomych gwaryzmów zostały podane zarówno wyrazy i wyrażenia znane polszczyźnie standardowej (np. *jadło* 'jedzenie', *na czczo* 'na głodno', *skrobać* 'drapać', *spekulować* 'rozmyślać'), jak i wyrazy spotykane w rejestrze potocznym polszczyzny (np. *latać* 'biegać', *lazić* 'chodzić', *wleźć* 'wejść', *wyleźć* 'wyjść', *nadawać się* 'pasować'), a także wyrazy gwarowe o zasięgu znacznie wykraczającym poza obręb Rzeszowszczyzny, notowane w słownikach gwarowych oraz w kartotece *Słownika gwar polskich PAN* (np. rzeczownik *dźwierze* 'drzwi' notowany w różnych wariantach fonetycznych czy zaimki gwarowe z morfemem *-ik*, jak *cosik*, *gdziesik*, *ktosik*). Różna proveniencja wyrazów tworzących listę wskazuje zatem, iż charakterystyka słownictwa obejmuje nie tylko elementy dyferencyjne. Słowniczek rejestruje bowiem również obecność wpływów kodów innych niż gwarowy na warstwę leksykalną pieśni, co należało wyraźnie zaznaczyć i poddać analizie. Szkoda, że Doktorantka nie zdecydowała się podawać cytatów z pieśni przy przywoływanych wyrazach hasłowych słowniczka, ponieważ w przypadku mniej znanych słów konteksty przyniosłyby cenne informacje semantyczne oraz pomogłyby odsłonić treści konotowane, szczególnie istotne dla badań etnolingwistycznych. Doktorantka w wielu miejscach dysertacji zaznacza, że pieśni ludowe, reprezentujące ludowy styl artystyczny, zawierają leksykę odróżniającą je od

tekstów przynależnych do stylu potocznego gwary, jednak w opisie warstwy leksykalnej pieśni nie wydziela, niestety, tej warstwy słownictwa. Właśnie na płaszczyźnie leksykalnej różnicę między ludowym stylem potocznym a artystycznym i literackim dostrzegał Maciej Rak, badający teksty podhalańskie. Jego artykuł pt. *Zróznicowanie stylistyczne gwary w świetle statystyki leksykalnej (na materiale podhalańskim)* (opublikowany w tomie *Badania dialektologiczne. Stan, perspektywy, metodologia* w ramach krakowskiej „Biblioteki LingVariów”, t. 17 w 2014 r.) z pewnością wzbogaciłby wywód.

W obrębie opisu fonetyki gwarowej i jej wpływu na kształt pieśni pojawiają się pewne uchybienia. Doktorantka wskazuje na obecność kontynuantów dawnych samogłosek pochyłonych. Ślady *a* pochyłonego realizowanego jako dźwięk bliski *o* lub z nim tożsamy słusznie dostrzega w takich wyrazach, jak: *mosz, jo* czy *miot* (s. 155). W formach trybu rozkazującego czasowników w 2. os. lp (*dej*) i lm (*godejcie*) zaszło już jednak inne zjawisko – przesunięcia ku przodowi oraz zwężenia samogłoski niskiej przed tautosylabiczną głoską *j*. Niesłusznie dopatruje się też Doktorantka przykładu rzekomego *o* pochyłonego w przykładach (s. 155): *dum* (‘dom’), *kumora* czy *kunik* (‘konik’) – tu bowiem mamy do czynienia ze zjawiskiem neutralizacji opozycji fonologicznej przed spółgłoskami nosowymi. Sprostowania wymaga także – poczyniona w innym miejscu pracy – uwaga dotycząca braku mazurzenia w gwarach okolic Rzeszowa, z błędnie objaśnioną istotą tego zjawiska („brak mazurzenia, czyli twarde wypowiedanie głosek *cz, sz, ż, dź*”, s. 41).

W opisie zjawisk morfologicznych pojawiły się potknięcia związane z określaniem końcówek fleksyjnych mianem formantów słowotwórczych i odwrotnie (s. 164, 165) oraz przypadki nieprecyzyjnego wskazywania morfemów słowotwórczych (s. 161, 164).

O niektórych właściwościach gramatycznych silnie łączących się z ludową aksjologią dowiadujemy się z dysertacji „między wierszami”, co pokazuje, jak duży jest potencjał badawczy materiału źródłowego. Dla zilustrowania zjawiska rozchwiania kategorii rodzaju oraz liczby spotykanego w lokalnej odmianie dialektu i obecnego w pieśniach Doktorantka posługuje się przykładami: *mama mieli, tata byli; swok wiedzieli* (s. 163), mimochodem niejako przywołując egzemplifikację tzw. trojenia, czyli odchodzącego już w przeszłość stosowania liczby mnogiej w celach grzecznościowych. Konstrukcje tego typu wyrażały szczególnie szacunek mówiącego względem osób, których dotyczyły i nadal spotykane są w niektórych (nielicznych) regionach Polski, co w ostatnich latach opisywał Kazimierz Sikora w monografii *Grzeczność językowa wsi* (Kraków 2010).

W obrębie warstwy językowej pracy zauważa się skłonność Doktorantki do nadmiernej komplikacji składniowej wypowiedzi oraz do eksperymentalnego traktowania leksyki. Ograniczę się jedynie do kilku przykładów leksemów, których nieodpowiednie dobranie może wpływać na niewłaściwe rozumienie tekstu. W zdaniu *Pierwowzorem dla etnolingwistyki była etymologia i dialektologia* (s. 254) chodzi niewątpliwie nie o *etymologię*, a o *etnologię*. W opozycji *ustności i piśmiennictwa* (s. 122) natomiast zamiast wyrazu *piśmiennictwo* powinno się zapewne pojawić słowo *piśmienność*. Termin *węzeł kontaminacyjny*, odnoszący się do nawiązań formalnych lub tematycznych między pieśniami pojawił się w dysertacji w postaci wyrażenia *węzeł komunikacyjny* (s. 128). To przeinaczenie wydaje się jednak dziełem przypadku (być może działania komputerowej autokorekty), ponieważ rozważania poprzedzające jego pojawienie się odnoszą się do kontaminacji.

Lekturę tekstu utrudnia odmienny sposób cytowania źródeł drukowanych i internetowych (w tym artykułów naukowych dostępnych online). Pierwsze są przywoływane za pomocą odsyłaczy wewnątrztekstowych, drugie – za pomocą przypisów dolnych z podaniem pełnego adresu internetowego. Ze względu na papierową wersję pracy weryfikacja danych wymagałaby każdorazowego przepisywania skomplikowanego adresu źródła. W przypadku źródeł leksykograficznych znacznie praktyczniejszym rozwiązaniem byłoby przywołanie definicji i zastosowanie skrótów źródeł rozwiniętych w końcowej części tekstu. Niejednorodny pod względem edytorskim jest też sposób stosowania przywoływań wewnątrztekstowych, por. (Sygła J., 2009, 62) - s. 67, (Głaz A. 2018: s. 234) – s. 90, (Awdiejew, Habrajska: 2004: 43) - s. 192.

Mimo zawartych powyżej uwag uważam, że recenzowana rozprawa jest pracą ważną i wartościową. Dysertacja doktorska mgr Sybilli Kowalik poszerza wiedzę na temat języka i kultury Rzeszowszczyzny, regionu nadal słabo zbadanego i opisanego. Podejmuje tematykę szczególnie istotną dziś, w dobie gruntownych przemian językowych i kulturowych na wsi. Szczególnie cenna jest praca Doktorantki polegająca na upublicznieniu olbrzymiego zbioru pieśni ludowych zbieranych dziesiątki lat temu przez zaangażowanego autochtona, współcześnie niemożliwych do wyzyskania w terenie. To ma niewątpliwy walor dokumentacyjny i popularyzatorski. Z pracy tej będą mogli korzystać zarówno profesjonaliści zajmujący się tradycyjną kulturą: etnolingwiści, etnografowie, etnomuzykolodzy, kulturoznawcy, folklorysty, dialektolodzy, jak i osoby amatorsko interesujące się dziedzictwem kulturowym, lokalni animatorzy kultury, zespoły folklorystyczne.

Zgodnie z Ustawą z 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym (DZ.U. z dnia 16 kwietnia 2003 r., art. 13, pkt 1) stwierdzam, że rozprawa mgr Sybilli Kowalik spełnia wymogi stawiane pracom doktorskim. Stawiam zatem wniosek o przyjęcie rozprawy i dopuszczenie mgr Sybilli Kowalik do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Kraków, 14 czerwca 2022 r.

Anna Piechnik
dr hab. Anna Piechnik, prof. UJ